

w zdławionych szeptach nocy ruch
gdzieś na granicy cienia
ociemniał pokój zgasł i zgłuchł
a przecież się nie zmienia
gdy szkłem tłuczonym błysnie świt
w goryczy nocnych resztek
przypomni świtujący rytm
że prawie już - *nie jestem*
w pośpiesznych snach zdyszane dni
wpisane w sztywny schemat
gdy coraz trudniej wierzyć mi
i prawie - *już mnie nie ma*
a za to ciągle jesteś Ty
wciąż czuję że tu jesteś
znów wiem że się przyglądasz i
zadusznym sięgasz gestem
potrzeba jeszcze tylu chwil
dla tylu westchnień jeszcze
i tak bym chciał uwierzyć i
nic nie ma – *tylko dreszcze*

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Stefanowicz, dodano 25.01.2011 16:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.